

Drogi powiatowe ofertą dla gmin

Napisano dnia: 2023-10-31 09:22:04



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). Sporym obciążeniem dla władz powiatu kłodzkiego jest zarządzanie ponad 700 kilometrami dróg. W sytuacji, gdy odczuwa się niedostatek pieniędzy w kasie lokalnej, ich utrzymanie w odpowiednim stanie okazuje się trudne, zaś remontowanie czy przebudowa jeszcze trudniejsza. W takiej sytuacji dobrym rozwiązaniem jest przekazywanie tych ciągów komunikacyjnych gminom, ale one stawiają pewne warunki.

*- Rzeczywiście nakłaniamy samorządy gmin, aby przejmowały od nas ciągi komunikacyjne ważne dla przewozów wewnątrzgminnych, w tym ulice. Przypomnę, że powiatom, z chwilą ich reaktywowania, przypisano wszystkie drogi, z którymi państwo nie wiedziało, co zrobić - mówi starosta kłodzki **Maciej Awizeń**. - Na początku do każdego kilometra było dofinansowanie z budżetu centralnego, ale później je zlikwidowano. Pozostaliśmy sami z tak dużym kilometrażem dróg powiatowych, z których większość nie odpowiada warunkom określonym dla nich. Bo droga powiatowa, to taka, która łączy miejscowości będące siedzibami gmin lub powiatu, jest łącznikiem między drogą wojewódzką i drogą krajową. A my mamy bardzo często do czynienia wręcz z drózkami, kończącymi się w zagrodzie sołtysa.*

W ostatnich latach realizowana jest taktyka polegająca na wspólnym z gminami remontowaniu tych dróg powiatowych, którymi one wykazują zainteresowanie. Tak dzieje się w przypadku Radkowa, Łądko-Zdroju, Międzylesia czy Kłodzka. Tym samym bardziej czytelne staje się też to, kto np. zimą będzie odśnieżał ulice w granicach miasta.

- Chcemy, by ten trend się utrzymywał, bowiem powiaty są niedoszacowane finansowo. Mamy kilkanaście razy mniejszy udział w podatkach od gmin. One lepiej sobie poradzą z utrzymaniem dróg przejętych od powiatu - akcentuje starosta M. Awizeń.

(bwb)